

MH-139A GREY WOLF - NOWY ŚMIGŁOWIEC US AIR FORCE [WIDEO]

Podczas uroczystości w bazie lotniczej Eglin na Florydzie US Air Force Global Strike Command odebrało pierwszy, przeznaczony do testów śmigłowiec MH-139A dostarczony w kooperacji przez Leonardo Helicopters i Boeing Defence & Space. Maszyna otrzymała oficjalną nazwę "Grey Wolf". Nowe śmigłowce zastąpią w misji ochrony wyrzutni balistycznych pocisków międzykontynentalnych wysłużone UH-1N, pamiętające czasy wojny w Wietnamie.

Dostawa pierwszej maszyny MH-139A otwiera proces testów i ewaluacji przez US Air Force nowego typu maszyn, w celu przyjęcia ich na uzbrojenie. Zawarty w 2018 roku kontrakt o wartości 2,38 mld dolarów obejmie dostawę 84 maszyn wraz ze szkoleniem i wsparciem eksploatacji. Stroną kontraktu, zgodnie z wymogami amerykańskiego prawa, jest dostawca krajowy, koncern Boeing. Nie jest on jednak producentem śmigłowców, ale członkiem konsorcjum z włoskim Leonardo Helicopters.

Realizacją montażu końcowego i produkcji mają zajmować się zakłady lotnicze w Ridley Park (należące do koncernu Boeing) oraz w Filadelfii (należące do Leonardo Helicopters). Wiele komponentów będzie jednak powstawać w innych zakładach Leonardo Helicopters. Na przykład elementy kadłuba MH-139 produkowane będą w PZL-Świdnik.

The [#MH139](#) has arrived!

Name coming soon! pic.twitter.com/iC0AOkMTWE

— AFGSC (@AFGlobalStrike) [December 19, 2019](#)

MH-139A Grey Wolf jest zmodyfikowaną wersją popularnego śmigłowca lekkiego AW139. Maszyny tego typu wykorzystywane są w USA przez policję i straż pożarną, ale największym użytkownikiem jest dziś U.S. Customs and Border Protection, odpowiedzialna za ochronę granic.

Wersja wojskowego AW139M oznaczona jako MH-139A została dostosowana do wymagań US Air Force, a w szczególności do szczególnych potrzeb US Air Force Global Strike Command. Obejmowały one m. in. awionikę dostosowaną do standardów USAF, głowicę optoelektroniczną, wyciągarkę, mocowanie dla uzbrojenia, systemem samoobrony z wyrzutniami środków zakłócających. Dodano również opancerzenie i zwiększono przestrzeń w kabinie desantu, gdyż musi ona pomieścić dziewięciu żołnierzy z wyposażeniem bojowym.



Pierwszy HM-139A, jeszcze z cywilną rejestracją. Fot. US AFGSC

Maszyny będą wykorzystywane do ochrony instalacji mieszczących międzykontynentalnych pocisków balistycznych w Wyoming, Montanie, Północnej Dakocie, Kolorado i Nebrasce, ale też do przewozów VIP i kluczowego personelu. W tych zadaniach zastąpią wiekowe śmigłowce Bell UH-1N Twin Huey, wprowadzone do służby w połowie lat 70-tych ubiegłego wieku.

Jak podkreślają przedstawiciele Boeing Defense, atutami nowej maszyny jest niższy koszt zakupu i eksploatacji niż konkurentów a szczególnie poprzednika, co przekłada się na oszczędności dla US Air Force. Sukces w tym postępowaniu ma szansę otworzyć przed MH-139/AW139M drogę do innych rodzajów sił zbrojnych USA i sojuszników na rynkach dotąd zdominowanych przez producentów amerykańskich. Po wprowadzeniu do służby, podobnie jak dziś UH-72A Lakota (produkowany w USA wariant śmigłowca Airbus Helicopters H145), również MH-139A Grey Wolf będzie mógł być sprzedawany za pośrednictwem rządu USA w ramach programu Foreign Military Sales.